

JACEK ROMANEK OFM^{Cap}

DROGA DO ŚWIĘTOŚCI W ROZUMIENIU ORYGENESA

THE PATH TO HOLINESS ACCORDING TO ORIGEN

A b s t r a c t. The article displays the concept of the path leading to saintliness found within the extant early Christian works of the renowned theologian – Origen of Alexandria (185-253/254). The Alexandrian theologian creatively construes Saint Paul's notions simultaneously employing allegorical exegesis to the biblical texts of the Old Testament. According to Origen, a Christian life is a dynamic process driven by two important life moments: 1) the conversion and baptism as a recovery of the slurred by sin God's image and attaining of the state of initial holiness; 2) complete state of saintliness in the last days, towards which a Christian is progressing in his earthly life in order to perfect the semblance to God in himself through the acquisition of virtues. In Origen's view of holiness, it is neither a state intricate to attain nor reserved only for the chosen ones, yet a bequest given by God at baptism, and at the same time tasked to every believer for life.

Key words: path of spiritual perfection; holiness; baptism; Origen.

Wśród pisarzy wczesnochrześcijańskich, którzy podejmowali problematykę związaną z teologią duchowości, wyjątkową rolę odegrał jeden z twórców podstaw alegorycznej egzegezy biblijnej, wybitny filozof i teolog reprezentujący tradycję aleksandryjską – Orygenes (185-ok. 253/4)¹. Jest on uważany

Mgr JACEK ROMANEK OFM^{Cap} – doktorant KUL, Instytut Historii Kościoła i Patrologii, Katedra Patrologii Greckiej i Łacińskiej; adres do korespondencji: Krakowskie Przedmieście 42, 20-002 Lublin; e-mail: jacek.romanek@gmail.com

¹ Por. M. SZRAM, *Chrystus – Mądrość Boża według Orygenesesa*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1997, s. 5.

za wybitnego homilety oraz teoretyka i praktyka modlitwy², który ukazał drogę doskonalenia duchowego aż do mistycznego zjednoczenia z Bogiem, wyprzedzając w ten sposób o wiele wieków mistyków hiszpańskich³. Hans Urs von Balthasar, dostrzegając geniusz myśli Orygenes, orzekł, że nie da się w żaden sposób przecenić jego znaczenia dla historii myśli chrześcijańskiej. Tylko postawienie go obok św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu oznacza przyznanie mu należnego miejsca w historii⁴.

W ostatnich dziesięcioleciach twórczość Aleksandryczyka została dokładnie zbadana pod kątem egzegezy biblijnej, chrystologii, kosmologii i eschatologii⁵. Dociekliwe studia, prowadzone w XX w. nad twórczością Orygenes, choć nie dotyczyły bezpośrednio zagadnienia świętości, ukazały duchowość Aleksandryczyka i jego bogatą teologię życia wewnętrznego⁶. Jednym z fundamentalnych dzieł podejmujących powyższą problematykę jest publikacja W. Völkeera – *Das Vollkommenheitsideal des Origenes*⁷, w której ukazał on Orygenes jako mistrza doskonalenia duchowego.

Kwestia dążenia do doskonałości, czyli zdobywania świętości, była poruszana od początku istnienia chrześcijaństwa. Całe nauczanie Kościoła pierwszych wieków oparte było na Biblii⁸, która dla wczesnochrześcijańskich teologów stanowiła główną inspirację do tworzenia różnych modeli świętości. Orygenes był jednym z pierwszych teologów greckich, który próbował zdefiniować pojęcie świętości i w uporządkowany, chociaż jeszcze nie w pełni systematyczny sposób – ukazać proces dochodzenia do jej osiągnięcia⁹.

W niniejszym artykule pragnę, na podstawie zachowanych dzieł Aleksandryczyka, ukazać w zarysie jego rozumienie drogi prowadzącej do świętości,

² Por. G. BARDY, *Un prédicateur au III^e siècle*, „Revue pratique d'apologétique” 45(1927), s. 513-526, 679-698; P. i M.-Th. NAUTIN, *Origène prédicateur* (Introduction), w: ORIGÈNE, *Homélies sur Samuel*, Sch 328, Paris: Cerf 1986, s. 61-69.

³ Por. W. GESSEL, *Die Theologie des Gebetes nach „De Oratione” von Origenes*, München-Paderborn-Wien: Schöningh 1975; zob. M. SZRAM, *Chrystus – Mądrość Boża*, s. 8.

⁴ Por. H.U. von BALTHASAR, *Wstęp*, w: ORYGENES, *Duch i ogień*, tłum. W. Myszor, Kraków: Wydawnictwo M 1995, s. 7.

⁵ Por. H. CROUZEL, *Orygenes*, tłum. J. Margański, Kraków: Wydawnictwo „Homini” 2004, s. 85-86.

⁶ Por. K. JASMAN, *Orygenes o doskonałości chrześcijańskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 71(1979), nr 92, s. 380.

⁷ W. VÖLKER, *Das Vollkommenheitsideal des Origenes*, Tübingen: Mohr 1931.

⁸ Por. A. MŁOTEK, *Pismo św. w życiu pierwszych chrześcijan*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 30(1977), s. 310, 314.

⁹ Por. H. CROUZEL, *Orygenes*, s. 274.

w której punktem wyjścia jest nawrócenie i chrzest święty, dający pierwszy stopień uświęcenia. Najpierw jednak przedstawię syntetycznie charakterystykę stanu świętości w rozumieniu scholarchy z Aleksandrii, czyli jak pojmował jej istotę i w jaki sposób odnosił to pojęcie do Boga i człowieka.

1. ŚWIĘTOŚĆ JAKO DAR BOGA I ODPOWIEDŹ CZŁOWIEKA

Świętość, według Aleksandryjczyka, winna być postawą każdego chrześcijanina, którą przez całe życie należy zdobywać i w niej wzrastać, aż dojdzie się do jej pełni. Dlatego Orygenes poruszał kwestię świętości jako jeden z głównych tematów w swoich dziełach. Aleksandryjczyk dotykał w znacznej mierze strony pastoralnej zagadnienia świętości, ukazując przede wszystkim sposób jej osiągnięcia, ale zastanawiał się również nad jej istotą. Tutaj podejmę próbę ukazania, czym jest dla Adamantiosa¹⁰ świętość i jak ją rozumie w odniesieniu do Boga i człowieka.

Orygenes, ukazując istotę świętości, odwoływał się do etymologii greckiego terminu *hagios*, oznaczającego świętego. Wyraz ten składa się z rdzenia pochodzącego od rzeczownika *ge* – „ziemia”, zaprzeczonego za pomocą przedrostka *alpha privativum*. Dosłownie więc *hagios* oznacza kogoś niezemskiego, oderwanego od spraw tego świata, przebywającego poza ziemią, poświęconego całkowicie Bogu¹¹. Jak zaznaczył Aleksandryjczyk, nie chodzi tu o odłączenie się w znaczeniu miejsca, lecz o sposób postępowania¹². W pełni kryteria te spełnia tylko Bóg, który jest wzorem i źródłem świętości. W homilii do Księgi Kapłańskiej Orygenes w tym duchu komentuje werset „Bądźcie świętymi, mówi Pan, bo i ja jestem święty” (Kpł 19, 2): „Jak ja, powiada, trzymam się z dala i odsuwam się od wszystkiego, co odbiera uwielbienie i cześć czy to na ziemi, czy w niebie, jak ja góruję nad wszelkim stworzeniem i odsuwam się od wszystkiego, co przeze mnie zostało stworzo-

¹⁰ Przydomek „Adamantios” – „Stalowy” nadali Orygenesowi jego współcześni.

¹¹ Por. ORYGENES, *In Leviticum homiliae* XI, 1, ed. M. Borret, SCh 287, Paris: Cerf 1981, s. 146-148, „ipse sermo in graeca lingua, quod dicitur ἅγιος quasi extra terram esse significat. Quicumque enim se consecraverit Deo, merito extra terram et extra mundum videbitur; potest enim et ipse dicere: super terram ambulantes conversationem in caelis habemus”, tłum. S. Kalinkowski: ORYGENES, *Homilie o Księdze Kapłańskiej*, PSP 31/2, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 1985, s. 150.

¹² Por. tamże: „Segregari autem dicimus non locis, sed actibus, nec regionibus, sed conversationibus”.

ne, tak i wy trzymajcie się na osobności od wszystkich, którzy nie są święci i nie poświęcili się Bogu”¹³.

Autor, konstruując definicję świętości człowieka, czyni to w sposób opisowy, posługując się stylem charakterystycznym dla homilii patrystycznej oraz metodą alegorycznej egzegezy biblijnej. Z powyższego tekstu można wywnioskować, że definicja świętości – według Aleksandryjczyka – składa się z dwóch elementów, wskazujących na dwa aspekty stanu świętości. Pierwszy aspekt ma charakter negatywny, jest związany z wyrzeczeniem, odrzuceniem zła, polega na oddzieleniu i oddaleniu się od doczesnego świata (*segregare, separare, extra terram et extra mundum esse*). Orygenes określił go jako odłączenie i oddzielenie się (*semotus et segregatus*) od wszelkiego skażenia grzechem i trzymanie się z daleka od ziemskich uczynków i pożądliwości świata, nie pochodzących od Boga (*separare a terrenis actibus et a concupiscentia mundi, quae non est a Deo*)¹⁴. Natomiast drugi aspekt – pozytywny – związany jest z wyborem najwyższego Dobra, czyli z poświęceniem się człowieka Bogu (*dedicatio, consecratio Deo*). Orygenes opisał go w sposób następujący: „Kiedy więc odetniesz się od tego wszystkiego (*cum ergo separaveris te ab his omnibus*), od tego, co jest ziemskie i grzeszne, Bogu poświęć siebie jakby pierworodnego cielca (*devove te Deo tamquam primogenitum vitulum*)”¹⁵.

Reasumując, można stwierdzić, że świętość – według Aleksandryjczyka – to wyrzeczenie się świata i poświęcenie się Bogu. Należy także zauważyć, że w swojej definicji Orygenes zaakcentował dynamiczny charakter świętości, zachęcając tym samym do jej ciągłego zdobywania. Przedstawił ją w postaci drogi, pokazując etap wstępny jako odrzucenie zła, zaś cel drogi jako pełne przyjęcie dobra.

Chociaż oba wspomniane elementy Orygenesowej definicji świętości są istotne dla jej zaistnienia, Aleksandryjczyk często akcentował element negatywny, ponieważ bez nawrócenia nie ma poświęcenia się Bogu, czyli nie ma wejścia na drogę do świętości. Przekonanie Orygenesusa, że już sam stan nawrócenia, zakończony chrztem, zasługuje na miano świętości, nawiązuje do koncepcji biblijnej św. Pawła Apostoła, gdzie ochrzczeni są już nazywani świętymi¹⁶.

¹³ Tamże: „Sicut ego, inquit, segregatus sum et longe separatus ab omnibus, quae adorantur vel coluntur sive in terra, sive in caelo; sicut ego excedo omnem creaturam atque ab universis, quae a me facta sunt, segregor: ita et vos segregati estote ab omnibus, qui non sunt sancti nec Deo dedicati”; tłum. S. Kalinkowski: ORYGENES, *Homilie o Księdze Kptańskiej*, PSP 31/2, s. 150.

¹⁴ Por. tamże.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Por. Rz 6, 22; 1 Kor 1, 2; Ef 4, 21-24; Flp 1, 1; Kol 1, 1.

Analizując Orygenesową koncepcję świętości chrześcijanina, należy wspomnieć o zagadnieniu świętości samego Boga, który jako jedyny prawdziwie i zawsze jest święty¹⁷. On jest źródłem uświęcenia człowieka. Co więcej – wzywa człowieka, by partycypował w Jego boskości¹⁸. Orygenes w swoich homiliach wskazywał na różnicę pomiędzy świętością Boga i człowieka, mówiąc „że Ten, który uświęca, jest święty, ponieważ zawsze jest święty. O tych zaś, którzy zostają uświęceni, trzeba powiedzieć, że nie są po prostu świętymi, lecz świętymi uświęconymi”¹⁹. W przekonaniu Aleksandryczyka Bóg „zawsze był święty, a Jego świętość nie ma początku, ponieważ [...] substancja Trójcy nie otrzymała świętości z zewnątrz, lecz jest święta z własnej natury”²⁰. Świętość Boga jest zapodmiotowana w Nim samym i On zawsze trwa w swej świętości.

W przekonaniu Orygenesesa Bóg jest głównym źródłem uświęcenia człowieka, a każda z Osób Trójcy pełni określoną funkcję. Ojciec jest zasadą i źródłem świętości dla całej Trójcy i wszystkich ludzi; Syn pokazuje swoją świętością drogę do zbawienia; Duch Święty prowadzi uświęcające działanie w duszy człowieka. Aleksandryczyk podkreślił w dziele *O Zasadach*, że „Duch Święty jest mocą uświęcającą, w której uczestniczą wszyscy, którzy zasłużyli na uświęcenie Jego łaską”²¹ i „dlatego człowiek przez udział w Duchu Świętym staje się świętym i duchowym”²². Dar świętości wynika z natury Ducha Świętego, dlatego tylko On może być sprawcą wszelkiego uświęcenia²³.

¹⁷ Por. ORIGENES, *In Numeros homiliae* XI, 8, ed. L. Doutreleau, SCh 442, Paris: Cerf 1999, s. 60: „vere autem et semper sanctus solus est Deus”.

¹⁸ Por. TENŻE, *In Leviticum homiliae* XI, 1.

¹⁹ TENŻE, *In Numeros homiliae* XI, 8, SCh 442, s. 60: „ergo est quod qui sanctificat sanctus est, quia semper sanctus est; qui autem sanctificantur, non simpliciter sancti, sed sanctificati sancti dicendi sunt”; tłum. S. Kalinkowski: ORYGENES, *Homilie o Księdze Liczb*, PSP 34/1, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 1986, s. 113.

²⁰ Tamże, SCh 442, s. 58: „sed semper fuit sanctus, nec initium sanctitas eius accepit, [...] sola enim Trinitatis substantia est quae non extrinsecus accepta sanctificatione, sed sui natura sit sancta”, PSP 34/1, s. 113.

²¹ TENŻE, *De principiis* I, 1, 3, ed. H. Crouzel, M. Simonetti, SCh 252, Paris: Cerf 1978, s. 94: „sed virtus profecto sanctificans est, cuius participium habere dicuntur omnes, qui per eius gratiam sanctificari meruerint”; tłum. S. Kalinkowski: ORYGENES, *O Zasadach*, Źródła Myśli Teologicznej (dalej skrót: ŻMT) 1, Kraków: Wydawnictwo WAM 1996, s. 60.

²² Tamże, IV, 4, 5 (32), SCh 268, Paris 1980, s. 412: „ita et participio spiritus sanctus et spiritalis efficitur”, ŻMT 1, s. 384.

²³ Por. B. CZĘSZ, *Pneumatologia Ojców Kościoła*, w: *Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii*, red. M. Marczewski, Lublin: Redakcja Wydawnictwa KUL 1998, s. 89.

Według Orygenesza człowiek jest wezwany przez Boga, który „jest święty”, do stania się uświęconym: „O Bogu [...] mówi się, że jest święty, ludziom zaś nakazano, aby stawali się świętymi, tak jakby nie zawsze nimi byli”²⁴. Aleksandryczyk z jednej strony podkreślał wezwanie Boga, a z drugiej strony – odpowiedź człowieka wyrażoną w konkretnej drodze, pełnej dynamicznego postępu duchowego, rozumianej jako odzyskanie obrazu Bożego i dążenie do zdobycia podobieństwa do Boga. Akcentował z naciskiem rolę Boga, który wykazując inicjatywę, wzywał usilnie człowieka, by ten zbliżył się do Niego, a przez to osiągnął uświęcenie.

2. PROCES DAŻENIA LUDZI ŚWIĘTYCH DO PEŁNI ŚWIĘTOŚCI

Jak już podkreślono, dążenie do świętości – w rozumieniu Orygenesza – jest długotrwałym procesem rozwijania w sobie obrazu i podobieństwa Bożego, a więc ma charakter dynamiczny. Obecnie zostanie zaprezentowana ogólna charakterystyka zdążania do świętości, jakie powinno, zdaniem scholarchy z Aleksandrii, stać się udziałem każdego chrześcijanina w ziemskim życiu.

Orygenes określił dążenie do świętości mianem duchowej drogi²⁵. Symbolizując ją wyjście Izraelitów z Egiptu i wędrówka przez pustynię jest, według Adamantiosa, przede wszystkim dziełem Boga, który w swej pedagogii, chcąc doprowadzić człowieka do pełnej dojrzałości i wiecznej szczęśliwości, ustawicznie stwarza takie okoliczności, które nakłaniają go do nawrócenia²⁶. Życie duchowe w ujęciu Orygenesza to stałe nawracanie się chrześcijanina, znajdujące swój kluczowy moment w przyjęciu sakramentu chrztu²⁷.

Aleksandryczyk, kierując swoje słowa do osób o zróżnicowanym poziomie duchowości, podkreślał, że świętość jest w życiu chrześcijanina procesem rozpoczynającym się etapem nawrócenia. Dlatego głosząc swoje homilie do ludzi, którzy byli na początku drogi do świętości, zwracał szczególną uwagę

²⁴ ORIGENES, *In Numeros homiliae* XI, 8, SCh 442, s. 58-60: „de Deo [...] dicitur quia est sanctus, homines autem, quasi qui non semper fuerint, iubentur ut fiant sancti”, PSP 34/1, s. 113.

²⁵ Por. tamże, XXVII, 2.

²⁶ Por. P. AUBIN, *Le problème de la conversion. Étude sur un terme commun à l'hellénisme et au christianisme des trois premiers siècles*, Théologie historique 1, Paris: Beauchesne 1963, s. 137-157.

²⁷ Por. E. STANULA, *Życie duchowe w ujęciu Orygenesza* [Wstęp], w: ORYGENES, *Homilie o Księgach Liczb, Jozuego, Sędziów*, PSP 34/1, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 1986, s. 29.

na element negatywny, określony w jego definicji jako „wyrzeczenie się świata”. Czynił to, posługując się wieloma metaforami biblijnymi, czego przykładem jest następująca wypowiedź: „Jeśli chodzi o śmierć Abrahama, to cóż możemy powiedzieć ponad to, co w Ewangelii podaje Słowo Boże: Módlmy się więc i my o taką śmierć, abyśmy, wedle słów Apostoła, umarli dla grzechu, a żyli dla Boga. Bo tak trzeba pojmować śmierć Abrahama: ona rozpostarła jego łono tak dalece, aby wszyscy święci, którzy przychodzą z czterech stron ziemi, mogli zostać zanieśieni przez aniołów na łono Abrahama”²⁸. Z zacytowanego tekstu można wydobyć aspekty zawarte w definicji świętości – negatywny i pozytywny – zobrazowane określeniem: „śmierć dla grzechu, a życie dla Boga (*moriamur peccato, vivamus autem Deo*)”²⁹. Pownownie można zauważyć oba powyższe elementy w następującym tekście: „Ciężcy są grzesznicy. [...] Święci natomiast nie toną, lecz chodzą po wodzie, bo są lekcy i nie obciąża ich ciężar grzechu. Wszak Pan i Zbawiciel chodził po wodzie, bo naprawdę nie znał grzechu. [...] Dlatego też ten, kto osiąga zbawienie, osiąga je przez ogień; gdyby miał jakąś domieszkę ołowiu, ogień ma ją oczyścić i roztopić, aby wszyscy stali się dobrym złotem; stwierdzono bowiem, że dobre jest złoto tej ziemi, które mają posiąść święci”³⁰. Sformułowanie o lekkości ludzi świętych wskazuje na aspekt negatywny, związany z koniecznością odrzucenia grzechów, natomiast stwierdzenie o złocie ziemi, które mają posiąść święci, można uznać za synonim wybrania Boga i poświęcenia się Mu, czyli aspekt pozytywny procesu uświęcenia.

W dynamicznej wędrówce ku doskonałości chrześcijańskiej fundamentalną rolę odgrywa chrzest, dzięki któremu człowiek staje się już w pewien sposób

²⁸ ORIGENES, *In Genesim homiliae* XI, 3, ed. H. de Lubac, L. Doutreleau, SCh 7 bis, Paris: Cerf 1996, s. 286: „Optemus ergo et nos huiusmodi mortem, sicut et Apostolus dicit, ut moriamur peccato, vivamus autem Deo. Tali namque Abrahae mors intelligenda est, quae in tantum dilataverit sinus eius ut omnes sancti, qui de quattuor terrae partibus veniunt, in sinus Abrahae portentur ab angelis”; tłum. S. Kalinkowski: ORYGENES, *Homilie o Księdze Rodzaju*, PSP 31/1, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 1985, s. 116-117.

²⁹ Tamże.

³⁰ TENŻE, *In Exodum homiliae* VI, 4, ed. M. Borret, SCh 321, Paris: Cerf 1985, s. 180-182: „Peccatores graves sunt. [...] Sancti autem non demerguntur, sed ambulat super aquas, quia leves sunt et peccati pondere non gravantur. Denique Dominus et Saluator super aquas ambulavit, ipse enim est qui vere peccatum nescit. [...] Idcirco igitur qui salvus fit per ignem salvus fit, ut, si quid forte de specie plumbi habuerit admixtum, id ignis decoquat et resoluat, ut efficiantur omnes aurum bonum, quia aurum terrae illius bonum esse dicitur, quam habituri sunt sancti”; tłum. S. Kalinkowski: ORYGENES, *Homilie o Księdze Wyjścia*, PSP 31/1, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 1985, s. 202.

uświęcony (*consecratus, sanctificatus*)³¹. Sakrament inicjacji chrześcijańskiej jest równocześnie podstawowym etapem na drodze do pełnego uświęcenia i koniecznym środkiem do jego zdobycia. Od tego momentu chrześcijanin rozpoczyna właściwą pielgrzymkę „wstępowania” duchowego do Boga, czyli dążenia do pełnej świętości, nie będąc przy tym wolnym od popełniania niegodziwych czynów.

Podsumowując niniejsze rozważania, należy zwrócić uwagę, że świętość jest w życiu chrześcijanina procesem rozpoczynającym się etapem nawrócenia, uwzględniającym oddanie się Bogu. Chrzest – według Orygenesesa – jest fundamentem świętości, do której pełnego zrealizowania zdąża chrześcijanin przez całe życie. Zarysowane ogólnie etapy Orygenesowej drogi do świętości szczegółowo zostaną omówione niżej.

3. ETAP NAWRÓCENIA I PRZYGOTOWANIA DO CHRZTU – KATECHUMENAT

W pierwotnym Kościele specjalną instytucją przygotowującą do przyjęcia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, a zarazem pokrywającą się z pierwszym etapem w drodze do świętości w rozumieniu Orygenesesa, był katechumenat, organizujący się właśnie w czasach, w których żył Aleksandryjczyk³². Zadaniem katechumenatu było przygotowanie moralne, czyli nawrócenie³³, a następnie przekazanie pouczeń, zwłaszcza dotyczących sakramentu chrztu świętego³⁴. Celebracja sakramentu chrztu wymagała wtajemniczenia w misteria chrześcijańskie, które polegało na nawróceniu na nową wiarę i przemianie

³¹ Por. TENŻE, *In Leviticum homiliae* IX, 4.

³² Por. J.N.D. KELLY, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, Warszawa: Wydawnictwo PAX 1988, s. 149; B. MOKRZYCKI, *Katechumenat wczesnochrześcijański*, „Communio” 3(1983), nr 1, s. 9-27; M. DUJARIER, *Krótką historia katechumenatu*, tłum. A. Świeżykowska, U. Grajczak, Poznań: W drodze 1990; E. STANULA, Cz. KRAKOWIAK, *Katechumenat. Starożytność. Aspekt katechetyczny i liturgiczny*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VIII, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2000, kol. 1055-1058; Cz. KRAKOWIAK, *Katechumenat chrzcielny dorosłych w Kościele posoborowym*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2003, s. 35-109; *Kościół, świat i zbawienie we wczesnym chrześcijaństwie*, red. J. Naumowicz, *Studia Antiquitatis Christianae* 17, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 2004, s. 179-241; M. SZRAM, *Katechumenat*, w: *Leksykon pedagogiki religii. Podstawy – koncepcje – perspektywy*, red. C. Rogowski, Warszawa: Verbinum 2007, s. 312-316.

³³ Por. ORIGENES, *In Leviticum homiliae* VI, 2.

³⁴ Por. TENŻE, *Commentarii in Iohannem* IV, 14.

życia oraz pouczeniu w dziedzinie moralności i doktryny. Wszystko to wymagało czasu i odpowiedniej praktyki katechumenalnej³⁵. W związku z powyższym Orygenes w homilii o Księdze Wyjścia wymienił podstawowe zadania spoczywające na kandydacie do chrztu: „Skoro [...] przychodzimy, aby otrzymać łaskę chrztu, wówczas odrzucając wszystkich innych bogów i panów wyznajemy jedynie Boga Ojca i Syna i Ducha Świętego. A jeśli czyniąc to wyznajemy nie kochamy Pana Boga naszego całym sercem i całą duszą i nie przylegamy do Niego z całej siły, to nie jesteśmy działem Pana, lecz pozostajemy jak gdyby na pograniczu: doznajemy wrogości tych, których unikamy, a nie zyskujemy życzliwości Pana, do którego uciekamy się wprawdzie, ale nie miłujemy Go całym sercem”³⁶. Powyższa wypowiedź Aleksandryjczyka wskazuje, że podstawowym warunkiem przyjęcia sakramentu chrztu jest nawrócenie, obejmujące wspomniane już wielokrotnie dwa aspekty: wyrzeczenie się bożków pogańskich (*aliis diis et dominis renuntiantes*), czyli porzucenie dawnego stylu życia, zła, niewierności Bogu, a następnie zwrócenie się do prawdziwego Boga i oddanie się Mu (*adhaereamus ipsi*)³⁷, które dokonuje się na płaszczyźnie miłości i polega na przyjęciu i wyznaniu wiary w Trój-jedynego Boga.

Droga katechumenalna, prowadząca do przyjęcia chrztu, czyli do wstępnego uświęcenia, zawierała kluczowy element, jakim było słuchanie słowa Bożego, polegające na wstępnym zaznajomieniu się z nauką Chrystusa. Osoby przygotowujące się do przyjęcia pierwszego z sakramentów inicjacji chrześcijańskiej były wprowadzane w Pismo Święte i słuchały katechezy moralnej podczas zgromadzeń oraz mogły brać udział w liturgii Słowa Bożego w trakcie niedzielnej Eucharystii. Praktyki te miały doprowadzić do prośby o chrzest³⁸. Natomiast dalsze poznanie nauki i pełne jej zrozumienie, prowadzące do pełnego uświęcenia, możliwe było dopiero po chrzcie. Orygenes, podkreślając powyższy wymóg, posługiwał się biblijnym obrazem studni

³⁵ Por. H. BOURGEOIS, B. SESBOUE, P. TIHON, *Historia dogmatów*, t. III: *Znaki Zbawienia*, tłum. P. Rak, Kraków: Wydawnictwo M 2001, s. 52.

³⁶ ORIGENES, *In Exodum homiliae VIII*, 4, SCh 321, s. 254: „Cum ergo venimus ad gratiam baptismi, universis aliis diis et dominis renuntiantes solum confitemur Deum Patrem et Filium et Spiritum sanctum. Sed hoc confitentes nisi toto corde diligamus Dominum Deum nostrum et tota anima ac tota virtute adhaereamus ipsi, non sumus effecti pars Domini, sed velut in confinio quodam positi et illos offensos patimur, quos refugimus, et Dominum, ad quem confugimus, propitium non efficimus, quem non ex toto et integro corde diligimus”, PSP 31/1, s. 226.

³⁷ Por. E. STANULA, *Życie duchowe w ujęciu Orygenes*, s. 17.

³⁸ Por. H. BOURGEOIS, B. SESBOUE, P. TIHON, *Historia dogmatów*, s. 53.

i zawartej w niej wody (por. Rdz 26, 18-22)³⁹. Posługując się metodą alegorycznej egzegezy biblijnej, wskazał, że przez pojęcie „studnie” (*putei*) rozumie księgi Pisma Świętego, a „żywą wodą” (*aqua viva*), która orzeźwia słuchaczy, jest – według niego – sam Bóg uświęcający człowieka. Zanim więc katechumen przyjmie chrzest w imię Trójcy Przenajświętszej, winien słuchać słowa Bożego, które głoszą kapłani, i rozumieć je na sposób duchowy, choć z pewnością nie może jeszcze pojąć całej głębi jego duchowej treści. To dzięki słowu Bożemu człowiek nawraca się do Stwórcy i oczyszczając się z nieprawości, które plamią duszę, staje się godny przyjęcia sakramentu. Żywa woda ze studni słowa Bożego jest przygotowaniem do obmycia chrzcielnego, które Orygenes zdefiniował jako obmycie duszy z wszelkiego brudu oraz początek i źródło łask Bożych dla tego, kto poświęca się Bogu⁴⁰.

Reasumując, należy podkreślić, że w pierwotnym Kościele trzyletni okres katechumenatu rozpoczynał się od momentu nawrócenia człowieka i prowadził do przyjęcia chrztu. W przekonaniu Orygenesusa stanowił etap przygotowujący do otrzymania daru uświęcenia, jakim jest sakrament chrztu.

4. CHRZEST JAKO FUNDAMENT ŚWIĘTOŚCI I WSTĘPNE UŚWIĘCENIE

W ujęciu Orygenesusa kluczowym momentem na drodze uświęcenia jest przyjęcie sakramentu chrztu⁴¹. Dzięki niemu człowiek staje się już w pewien sposób święty, o czym Aleksandryczyk mówi w jednej z homilii: „A więc i ty przez łaskę chrztu zostałeś poświęcony na ołtarzach Bożych i stałeś się czystym zwierzęciem. Jeżeli jednak nie zachowujesz przykazania Pańskiego, które mówi: Oto wyzdrowiałeś, nie grzesz więcej, aby ci się coś gorszego nie przytrafiło, lecz będąc już czystym splamiłeś się na nowo zmaż grzechu oraz od cnoty skłoniłeś się ku rozwiązłości i od czystości ku nieczy-

³⁹ ORIGENES, *In Genesim homiliae* XIII, 3, Sch 7 bis, s. 318-320: „Exeuntes [...] pueri Isaac per universum orbem terrae foderunt puteos et aquam vivam omnibus ostenderunt baptizantes omnes gentes in nomine Patris et Filii et Spiritus sancti. [...] sed et unusquisque nostrum qui verbum Dei ministrant puteum fodit et aquam vivam quaerit, ex qua reficiat auditores. Si ergo incipiam et ego veterum dicta discutere et sensum in iis quaerere spiritalem, si conatus fuero velamen legis amovere et ostendere allegorica esse quae scripta sunt, fodio quidem puteos”, PSP 31/1, s. 128.

⁴⁰ Por. TENŻE, *Commentarii in Iohannem* VI, 33.

⁴¹ Por. E. STANULA, *Życie duchowe w ujęciu Orygenesusa*, s. 29.

stości, z własnej winy zgotowałeś sobie los kozła wypuszczalnego i pustyni, chociaż byłeś czystym zwierzęciem”⁴².

W powyższej wypowiedzi Orygenes ukazał pierwszy z sakramentów inicjacji chrześcijańskiej jako poświęcenie (*consecratio*) człowieka, które może on w sobie rozwinąć lub utracić. Chrzest zapoczątkowuje w chrześcijaninie stan świętości przez wstępne uświęcenie i oczyszczenie go z wszelkich grzechów. Dzięki niemu – według Aleksandryjczyka – chrześcijanin staje się osobą świętą (*sanctus*), uświęconą (*sanctificatus*)⁴³.

Orygenes ukazał uświęcający charakter sakramentu chrztu w kontekście uczestnictwa chrześcijanina w Eucharystii, uznając go za istotny warunek umożliwiający przystąpienie do stołu Pańskiego jako miejsca ucztowania ludzi czystych, czyli świętych. W jednej ze swoich homilii stwierdził, że „Nikt nie może słuchać Słowa Bożego, jeśli wpieryw nie zostanie uświęcony, to znaczy, jeśli nie będzie święty i ciałem, i duchem i jeśli nie upierze swoich szat. Przecież niebawem zasiądzie do uczy weselnej, będzie spożywał ciało Baranka i pił kielich zbawienia. [...] Raz bowiem zostały uprane szaty twoje wówczas, gdy przystąpiłeś do łaski chrztu, oczyszczony zostałeś na ciebie, oczyszczony zostałeś z wszelkiego brudu ciała i ducha”⁴⁴.

Dokonując teologicznej charakterystyki pierwszego z sakramentów inicjacji chrześcijańskiej na podstawie homilii Orygenesa, należy stwierdzić, iż jedną z najważniejszych cech chrztu wymienianych przez autora jest zanurzenie w śmierci Chrystusa i zmartwychwstanie do nowego życia. Aleksandryjczyk mówi o tym w jednej ze swoich homilii: „jest rzeczą konieczną, aby ci, którzy otrzymują chrzest w Chrystusie, zostali ochrzczeni w Jego śmierci i wraz z Nim zostali pogrzebani oraz razem z Nim zmartwychwstali trzeciego dnia; ich też zgodnie ze słowami Apostoła [Chrystus] razem ze sobą wskrzesił i razem posadził na wyżynach niebieskich. Skoro zaś przyjmiesz do siebie

⁴² ORIGENES, *In Leviticum homiliae* IX, 4, SCh 287, s. 86: „Et tu ergo per gratiam baptismi consecratus es altaribus Dei et animal factus es mundum. Sed si non custodias mandatum illud Domini, quod dixit: Ecce, sanus factus es; iam noli peccare, ne quid tibi deterius contingat, sed, cum esses mundus, rursus te peccati inquinamento maculasti et ex virtute ad libidinem, ex puritate ad immunditiam declinasti, tuo vitio, cum animal mundum fueris, sorti te apompaei eremique tradidisti”, PSP 31/2, s. 130.

⁴³ Por. TENŻE, *In Exodum homiliae* XI, 7, SCh 321, s. 350.

⁴⁴ Tamże: „Nemo [...] potest audire verbum Dei, nisi prius fuerit sanctificatus, id est nisi fuerit sanctus corpore et spiritu, nisi vertimenta sua laverit. Ingressurus est enim paulo post ad coenam nuptialem, manducaturus est de carnibus Agni, potaturus est poculum salutaris. [...] Lota sunt enim semel vestimenta tua: cum venisti ad gratiam baptismi, purificatus es corpore, mundatus es ab omni inquinamento carnis ac spiritus”, PSP 31/1, s. 262.

tajemnicę trzeciego dnia, Bóg zacznie cię prowadzić i sam będzie ci wskazywał drogę zbawienia”⁴⁵. W powyższym tekście Orygenes trzyma się mocno biblijnej nauki, idąc za myślą św. Pawła, zaczerpniętą z Listu do Rzymian, i kładzie nacisk na wewnętrzne znaczenie chrztu oraz jego duchową skuteczność⁴⁶. Chrzest jest sakramentem tajemnicy śmierci i zmartwychwstania, przez co zostaje ściśle powiązany z Misterium Paschalnym Syna Bożego. Według przekonania Aleksandryjczyka chrześcijanin jest w chrzcie zjednoczony z Chrystusem, dlatego chrzest stanowi swoiste zanurzenie w Chrystusowej męce i śmierci (*in morte ipsius baptizentur*) oraz jest zmartwychwstaniem do nowego życia, czyli wyjściem z królestwa szatana, a przejściem do królestwa Chrystusa (*simul se cum suscitavit, simul que fecit sedere in coelestibus*)⁴⁷. Chrystus przez chrzest przychodzi do człowieka, wskrzesza go z martwych i sprawia, że jest on zbawiony już na ziemi, a więc święty, co nie przytrafiło się nikomu poza Kościołem. Orygenes rozumie Kościół jako wspólnotę zbawionych na ziemi, a nie tych, którzy mają być ewentualnie zbawieni pod pewnymi warunkami w nieznaną bliżej przyszłość⁴⁸. To w chrzcie świętym człowiek otrzymuje nowe życie w Chrystusie i rozpoczyna drogę do pełni doskonałości⁴⁹.

Podsumowując, należy stwierdzić, że chrzest – według Orygenesesa – jest fundamentem świętości, do której zrealizowania w pełni zdąża chrześcijanin. Dzięki pierwszemu sakramentowi wtajemniczenia chrześcijańskiego wierzący staje się w pewien sposób uświęcony (poświęcony). Chrzest jako fundament świętości jest dla chrześcijanina równocześnie podstawowym etapem na drodze do pełnego uświęcenia i koniecznym środkiem do jego zdobycia.

5. DALSZĄ DROGĄ DO PEŁNEGO UŚWIĘCENIA CZŁOWIEKA

Obecnie przedstawię szczegółową charakterystykę drogi dochodzenia do pełni świętości, jaką musi, zdaniem scholarchy z Aleksandrii, przebyć chrze-

⁴⁵ Tamże, V, 2, Sch 321, s. 154-156, PSP 31/1, s. 193-194.

⁴⁶ Por. J.N.D. KELLY, *Początki doktryny*, s. 159.

⁴⁷ Por. E. STANULA, *Życie duchowe w ujęciu Orygenesesa*, s. 17.

⁴⁸ Por. H. PIETRAS, *Kościół jako wspólnota zbawionych*, w: *Świętość a dobro (Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 20 listopada 2008 roku w Krakowie przez Polskie Towarzystwo Teologiczne)*, red. J. Żelazny, Kraków: Wydawnictwo Unum 2008, s. 63. 71.

⁴⁹ Por. K. JASMAN, *Orygenes o doskonałości*, s. 381.

ścijanin w ziemskim życiu. Podejmę próbę uszeregowania etapów, które chrześcijanin winien przejść w drodze do świętości.

Orygenes podkreśla wielokrotnie w swoich dziełach, że świętości nie osiąga się natychmiast. Jest to stały proces nawracania się do Boga, który Aleksandryczyk nazywa obrazowo wchodzeniem na górę, „wstępowaniem” duszy do Boga, przechodzeniem z cnoty w cnotę. W miarę wzrostu świadomości tożsamości chrześcijańskiej człowiek poznaje, kim jest i dokąd zmierza. Poznanie to rodzi wolę zrealizowania ideału świętości oraz prośbę do Boga o pomoc w jego osiągnięciu⁵⁰. Stan świętości zapoczątkowuje w człowieku omawiany już wcześniej sakrament chrztu. Kończy on pewien odcinek drogi, który można nazwać oczyszczeniem z grzechu i wstępnym przyłgnięciem do Chrystusa⁵¹.

Orygenes, wygłaszając swoje homilie, po mistrzowsku stosował alegoryczną interpretację w tym celu, aby ukazać chrześcijański ideał świętości, symbolizowany przez wydarzenia biblijne⁵². Symbolicznym obrazem postępowania ku Bogu, wewnętrznej przemianie i duchowemu rozwojowi jest dla Orygenesa przede wszystkim wędrówka ludu wybranego z Egiptu przez pustynię, zakończona wejściem do ziemi obiecanej⁵³. Do tej symboliki będę się odwoływać, omawiając etapy prowadzące od wstępnego stanu świętości, zapoczątkowanej przez chrzest, do jej doskonałej pełni.

Wędrówkę duchową do świętości Orygenes wyeksponował w homilii 27. do Księgi Liczb, poświęconej w całości tej tematyce, mówiąc: „w sensie duchowym [...] można rozumieć wychodzenie z Egiptu [...] gdy porzucając życie pogańskie dochodzimy do poznania Prawa Bożego”⁵⁴. Aleksandryczyk wskazał na etapy wędrówki duszy, przedstawiając je jako swoistą drogę do Ojca⁵⁵. Dusza przechodzi od jednej do drugiej kwatery, co Orygenes rozumie jako etapy wzrastania w świętości, aż dojdzie do samego Boga Ojca,

⁵⁰ Por. E. STANULA, *Życie duchowe w ujęciu Orygenesa*, s. 29.

⁵¹ Por. tamże, s. 17.

⁵² Por. tamże, s. 12.

⁵³ Por. tamże, s. 38.

⁵⁴ ORIGENES, *In Numeros homiliae* XXVII, 2, SCh 461, s. 280: „videri posse spiritualiter exire unumquemque de Aegypto, vel cum relinquentes gentilem vitam ad agnitionem divinae legis accedimus”, PSP 34/1, s. 266.

⁵⁵ Por. tamże: „Sed et anima cum de Aegypto vitae huius proficiscitur, ut tendat ad terram repromissionis, pergit necessario per quasdam vias et certas quasque, ut diximus, conficit mansiones”.

który jest finałem i kresem jej pielgrzymki. Wędrowka zaś jest odpowiedzią człowieka na Boże wezwanie do świętości.

Według Orygenesza Księga Liczb to księga podróży, ruchu, a także pustyni, opisująca „porządek Pana”, czyli drogę przemiany człowieka cielesnego w duchowego. Ta przemiana dokonuje się przez kolejne etapy doskonalenia się duszy w cnotach⁵⁶. Symbolizują je mówiące nazwy hebrajskie poszczególnych miejscowości, w których zatrzymywali się Żydzi, idąc do ziemi obiecanej, interpretowane przez Aleksandryjczyka metodą alegoryczną. Na przykład nazwa pustyni „Sin”, czyli „krzak cierniowy” albo „próba”, odnosi się do stanu trudnych duchowych prób; natomiast nazwa miejscowości „Rafaka”, czyli „zdrowie”, do której przychodzą następnie Izraelici, oznacza odzyskanie zdrowia przez duszę⁵⁷.

Orygenesowy sposób przedstawienia „wędrowki” duszy niewątpliwie zawiera idee platońskie i stoickie. Należy jednak podkreślić, iż głównym źródłem tej interpretacji jest Pismo Święte i mistyczny sposób jego rozumienia, w którym historyczne szczegóły Księgi Liczb przybierają znaczenie symboliczne. Odnoszą się przede wszystkim do Chrystusa i Kościoła oraz czasów eschatologicznych, a także do indywidualnej duszy i wewnętrznego życia człowieka⁵⁸.

Etapy wędrowki, w rozumieniu Orygenesza, łączą się w trzy grupy, tworzące zasadnicze części drogi do pełnej świętości. Późniejsza teologia duchowości nazwie je drogami: oczyszczenia, oświecenia i zjednoczenia. Według tego schematu pierwsza część drogi doskonalenia duszy polega na jej uwolnieniu od wpływów szatana i umocnieniu w wierze – etap oczyszczenia⁵⁹. W drugiej części wędrowki Bóg prowadzi duszę przez pustynię, gdzie wzrasta ona w wierze i cnotcie, zostaje poddana różnorodnym próbom i doświadczeniom i odzyskuje swoją duchowość, czyli łączność z Duchem Świętym⁶⁰. Następuje to wówczas, gdy zostaje napełniona światłem poznania, mocą którego dostrzega pełną rzeczywistość duchową. Tę część wędrowki duszy późniejsze wieki będą określać mianem drogi oświecenia⁶¹. Według Orygenesza chrześcijanin nie poprzestaje jednak na wyżej wymienionym etapie. Jego dusza dalej wędruje, zdobywając wyższe stopnie doskonałości. Otrzymując oświecenie, czyli rozumienie Bożego planu zbawczego, dąży do ostatecznego

⁵⁶ Por. tamże; zob. E. STANULA, *Życie duchowe w ujęciu Orygenesza*, s. 19.

⁵⁷ Por. ORIGENES, *In Numeros homiliae* XXVII, 11-12.

⁵⁸ Por. E. STANULA, *Życie duchowe w ujęciu Orygenesza*, s. 19-20.

⁵⁹ Por. ORIGENES, *In Numeros homiliae* XXVII, 4.

⁶⁰ Por. tamże, XXVII, 5-6.

⁶¹ Por. J. DANIELOU, *Oriène*, Paris: La Table Ronde 1948, s. 294-295.

zjednoczenia z Bogiem. Kresem wędrówki duszy jest ziemia obiecana, czyli osiągnięcie stanu doskonałości w „niebieskiej Jeruzolimie”⁶². Ta ostatnia część wędrówki duszy do pełnej świętości, nazwana przez Orygenesa dojściem do ziemi obiecanej, zostanie przez późniejszą duchowość określona drogą zjednoczenia⁶³.

Aleksandryczyk tłumaczy stopniowe wprowadzanie w tajemnice Bożej Mądrości istotną różnicą ontyczną zachodzącą między Bogiem a duszą ludzką i wynikającym stąd jej ograniczeniem poznawczym. Dusza ludzka będzie niejako przyzwyczajając się do Boga i coraz pełniej Go poznawać, pokonując etapy oświecenia przez Mądrość Bożą⁶⁴, gdyż będzie „patrząc na prawdziwą światłość, która oświeca każdego człowieka i wytrzymywać blask prawdziwego majestatu”⁶⁵. Pełne zjednoczenie z Bogiem, a tym samym ostateczne uświęcenie, nastąpi dopiero po zmartwychwstaniu.

PODSUMOWANIE

Twórczość Orygenesa stanowi pionierskie i inspirujące dla następnych pokoleń teologów osiągnięcie wschodniej literatury patrystycznej w zakresie zgłębiania tajemnic związanych z dążeniem do osiągnięcia świętości i zjednoczenia z Bogiem. Za podstawowe źródło poznania drogi prowadzącej do pełnej świętości w rozumieniu chrześcijańskim przyjął scholarcha z Aleksandrii Pismo Święte, przez które Bóg objawia realizację tego procesu, obejmującego odrzucenie wszelkiego zła i poświęcenie się Bogu.

Analiza wypowiedzi zawartych w zachowanych dziełach Orygenesa, głównie w jego homiliach, pozwala na sformułowanie następujących wniosków, stopniowo sygnalizowanych w zakończeniach poszczególnych części niniejszego artykułu.

Droga do świętości chrześcijanina w ujęciu Orygenesa jest szeroka i stanowi długotrwały proces, ponieważ w jego przekonaniu świętym jest nie tylko ten, kto już tę świętość osiągnął w stopniu doskonałym, ale także ten, kto jest na drodze do jej pełnej realizacji. Droga ta ma charakter dynamiczny, gdyż ukazuje świętość rozpiętą między etapem początkowym i końcowym. Oryge-

⁶² Por. E. STANULA, *Życie duchowe w ujęciu Orygenesa*, s. 29.

⁶³ Por. J. DANÉLOU, *Origène*, s. 295-301; zob. E. STANULA, *Życie duchowe w ujęciu Orygenesa*, s. 24.

⁶⁴ Por. M. SZRAM, *Chrystus – Mądrość Boża*, s. 298.

⁶⁵ ORIGENES, *In Numeros homiliae XXVII*, 5, Sch 461, s. 292, PSP 34/1, s. 270.

nes akcentuje najpierw etap nawrócenia, bez którego nie ma poświęcenia się Bogu, czyli nie ma świętości. W pierwotnym Kościele 3-letni okres katechumenatu rozpoczął się od momentu nawrócenia człowieka i prowadził do przyjęcia chrztu. W przekonaniu Orygenesusa stanowił on etap przygotowujący do otrzymania daru uświęcenia, jakim jest sakrament chrztu. Aleksandryjczyk wyrażał przekonanie, że już sam etap nawrócenia zakończony chrztem zasługuje na miano stanu świętości. Dzięki pierwszemu sakramentowi wtajemniczenia chrześcijańskiego wierzący staje się w pewien sposób uświęcony (poświęcony). Obraz Boży w człowieku wraca do pierwotnej przejrzystości, utraconej przez grzech pierwszych rodziców, i rozpoczyna się droga ku osiągnięciu podobieństwa do Boga, czyli stanu pełnej świętości. Zostanie on zrealizowany ostatecznie w czasach eschatologicznych, czyli w niebie.

Orygenesowa koncepcja drogi do świętości wyrasta z tekstu biblijnego. Typowe dla metody scholarchy z Aleksandrii jest odwoływanie się do wielu ksiąg biblijnych i interpretowanie ich metodą alegoryczną. Koncepcja świętości chrześcijanina, wyłaniająca się z dzieł Adamtiosa, jest bliska szczególnie myśli Pawłowej i nawiązuje do jego koncepcji, w której świętość jest zapoczątkowana w chrzcie, a ochrzczeni są już nazywani świętymi, chrzest zaś jest przedstawiany równocześnie jako podstawowy etap na drodze do pełnego uświęcenia i konieczny środek do jego zdobycia.

Koncepcja zaproponowana przez Orygenesusa daje chrześcijaninowi nadzieję i jest pełna optymizmu płynącego z wiary w zbawcze działanie Boga w sakramencie chrztu. Idea zapoczątkowania stanu świętości podczas chrztu ukazuje świętość jako dar Boga dany, a równocześnie zadany każdemu wierzącemu człowiekowi. Sprawia, że świętość nie jest już stanem abstrakcyjnym, odległym, trudnym do zdobycia i zastrzeżonym dla wybranych, ale ukazuje ją jako dzieło dokonane przez Boga w człowieku i poddane dalszemu rozwojowi w codziennej egzystencji człowieka, współpracującego z łaską i dążącego do zdobywania kolejnych cnót.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

- ORIGENES, *Commentarii in Iohannem*, ed. C. Blanc, I-V, SCh 120, Paris: Cerf 1966; VI, X, SCh 157, Paris: Cerf 1970; tłum. S. Kalinkowski: *ORYGENES, Komentarz do Ewangelii według św. Jana*, ŻMT 27, Kraków: Wydawnictwo WAM 2003.
- ORIGENES, *De principiis*, ed. H. Crousel, M. Simonetti, SCh 252, Paris: Cerf 1978; tłum. S. Kalinkowski: *ORYGENES, O Zasadach*, ŻMT 1, Kraków: Wydawnictwo WAM 1996.

- ORIGENES, *Homiliae in Exodum*, ed. M. Borret, SCh 321, Paris 1985; tłum. S. Kalinkowski: *Homilie o Księdze Wyjścia*, PSP 31/1, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 1985, s. 21-154.
- ORIGENES, *Homiliae in Genesim*, ed. H. de Lubac, L. Doutreleau, SCh 7 bis, Paris 1985; tłum. S. Kalinkowski: *ORYGENES, Homilie o Księdze Rodzaju*, PSP 31/1, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 1985, s. 155-278.
- ORIGENES, *Homiliae in Leviticum*, ed. M. Borret, SCh 286-287, Paris 1981; tłum. S. Kalinkowski: *ORYGENES, Homilie o Księdze Kapłańskiej*, PSP 31/2, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 1985.
- ORIGENES, *Homiliae in Numeros*, ed. L. Doutreleau, t. I, SCh 415, Paris 1996; t. II, SCh 442, Paris 1999; t. III, SCh 461, Paris 2001; tłum. S. Kalinkowski: *ORYGENES, Homilie o Księdze Liczb*, PSP 34/1, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 1986.

OPRACOWANIA

- AUBIN P., *Le problème de la conversion. Étude sur un terme commun à l'hellénisme et au christianisme des trois premiers siècles*, *Théologie historique* 1, Paris: Beauchesne 1963.
- BALTHASAR H.U. von, *Wstęp*, w: *ORYGENES, Duch i ogień*, tłum. W. Myszor, Kraków: Wydawnictwo M 1995, s. 7-28.
- BARDY G., *Un prédicateur au III^e siècle*, „*Revue pratique d'apologétique*” 45(1927), s. 513-526, 679-698.
- BOURGEOIS H., SESBOUE B., TIHON P., *Historia dogmatów*, t. III. *Znaki Zbawienia*, tłum. P. Rak, Kraków: Wydawnictwo M 2001.
- CROUZEL H., *Orygenes*, tłum. J. Margański, Kraków: Wydawnictwo „Homini” 2004.
- CZĘSZ B., *Pneumatologia Ojców Kościoła*, w: *Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii*, red. M. Marczewski, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1998, s. 73-117.
- DANIÉLOU J., *Origène*, Paris: La Table Ronde 1948.
- DUJARIER M., *Krótką historia katechumenatu*, tłum. A. Świeykowska, U. Grajczak, Poznań: W drodze 1990.
- GESSEL W., *Die Theologie des Gebetes nach „De Oratione” von Origenes*, München-Paderborn-Wien: Schöningh 1975.
- JASMAN K., *Orygenes o doskonałości chrześcijańskiej*, „*Ateneum Kapłańskie*” 71(1979), nr 92, s. 380-389.
- KELLY J.N.D., *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, Warszawa: Wydawnictwo PAX 1988.
- Kościół, świat i zbawienie we wczesnym chrześcijaństwie*, red. J. Naumowicz, *Studia Antiquitatis Christianae* 17, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 2004.
- KRAKOWIAK Cz., *Katechumenat chrzcielny dorosłych w Kościele posoborowym*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2003.
- MŁOTEK A., *Pismo św. w życiu pierwszych chrześcijan*, „*Ruch Biblijny i Liturgiczny*” 30(1977), s. 310-314.
- MOKRZYCKI B., *Katechumenat wczesnochrześcijański*, „*Communio*” 3(1983), nr 1, s. 9-27.
- NAUTIN P. i M.-Th., *Origène prédicateur (Introduction)*, w: *ORIGÈNE, Homélie sur Samuel*, SCh 328, Paris: Cerf 1986, s. 11-89.
- PIETRAS H., *Kościół jako wspólnota zbawionych*, w: *Świętość a dobro (Materiały konferencji naukowej zorganizowanej 20 listopada 2008 roku w Krakowie przez Polskie Towarzystwo Teologiczne)*, red. J. Żelazny, Kraków: Wydawnictwo Unum 2008, s. 63-71.

- STANULA E., *Życie duchowe w ujęciu Orygenesa (Wstęp)*, w: *ORYGENES, Homilie o Księgach Liczb, Jozuego, Sędziów*, PSP 34/1, Warszawa: Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej 1986, s. 9-29.
- STANULA E., KRAKOWIAK Cz., *Katechumenat. Starożytność. Aspekt katechetyczny i liturgiczny*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VIII, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 2000, kol. 1055-1058.
- SZRAM M., *Chrystus – Mądrość Boża według Orygenesa*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1997.
- SZRAM M., *Katechumenat*, w: *Leksykon pedagogiki religii. Podstawy – koncepcje – perspektywy*, red. C. Rogowski, Warszawa: Verbinum 2007, s. 312-316.
- VÖLKER W., *Das Vollkommenheitsideal des Origenes*, Tübingen: Mohr 1931.

DROGA DO ŚWIĘTOŚCI W ROZUMIENIU ORYGENESA

S t r e s z c z e n i e

Artykuł ukazuje na podstawie zachowanych dzieł wybitnego teologa wczesnochrześcijańskiego Orygenesa z Aleksandrii (185-253/254) jego koncepcję drogi prowadzącej do świętości. Aleksandryczyk twórczo interpretuje myśl św. Pawła, odwołując się także do egzegezy alegorycznej starotestamentalnych tekstów biblijnych. Według Orygenesa życie chrześcijanina jest dynamicznym procesem rozciągającym się między dwoma istotnymi momentami: 1. nawrócenie i przyjęcie chrztu jako odzyskanie obrazu Bożego zatartego przez grzech i uzyskanie wstępnej świętości; 2. osiągnięcie pełni świętości w czasach ostatecznych, do którego chrześcijanin zmierza w ziemskim życiu, rozwijając w sobie podobieństwo do Boga przez zdobywanie cnót. W koncepcji Orygenesa świętość nie jest stanem trudnym do zdobycia i zastrzeżonym dla wybranych, ale darem udzielonym przez Boga podczas chrztu, a równocześnie zadaniem każdemu wierzącemu człowiekowi na całe życie.

Słowa kluczowe: droga doskonalenia duchowego; świętość; chrzest; Orygenes.